

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 marca 2022 r. w sprawie o sygn. akt II C 520/20 z powództwa K. G. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. G. kwotę 8 204,30 zł (osiem tysięcy dwieście cztery złote 30/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 3 498,69 zł (trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych 69/100) od dnia 3 marca 2020 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 406,50 zł (czterysta sześć złotych 50/100) od dnia 3 marca 2020 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 4 299,11 zł (cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 11/100) od dnia 29 listopada 2021 roku do dnia zapłaty,

2. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. G. kwotę 1 617,00 zł (jeden tysiąc sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

3. nakazał zwrócić K. G. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 500,00 zł (pięćset złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet wydatków związanych z czynnościami w postępowaniu dowodowym, zaksięgowanej pod pozycją 500068333150;

4. Nakazał zwrócić Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 516,00 zł (pięćset szesnaście złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet wydatków związanych z czynnościami w postępowaniu dowodowym, zaksięgowanej pod pozycją 500068074609;

5. nakazał pobrać od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 300,00 zł (trzysta złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w części, tj. co do punktu 1. wyroku - w zakresie kwoty 5 766,69 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a) od kwoty 3 498,69 zł. od dnia 3 marca 2020r.

b) od kwoty 2 268,00 zł. od dnia 29 listopada 2021r.

2. co do punktu 2. wyroku - w całości oraz punktu 5. – w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na wybiórczej ocenie materiału dowodowego w szczególności porozumień wskazujących na możliwość dokonania naprawy na częściach z rabatowanych. Pominięcie wskazań i wyliczeń pozwanego ujawniających możliwość pełnej restytucji za kwotę 9 484,45 zł (przy uwzględnieniu gwarantowanych rabatów). Uporczywe bagatelizowanie stanowiska pozwanego oraz powielanych wniosków dowodowych w tym

o rozszerzenie tezy dowodowej dla biegłego (ujawnianej już w odpowiedzi na pozew) - obejmującego wyliczenie zgodnej z treścią porozumień strony pozwanej. Pominięcie, iż pozwany posiada w zakresie ustalania upustów na części i materiał pozycję inną aniżeli detalista;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na rozstrzygnięcie a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieustalenie faktu istotnego dla rozstrzygnięcia, to jest, że poszkodowany został poinformowany o możliwości nabycia części zamiennych oraz materiałów lakierniczych po korzystnych cenach uwzględniających rabaty lecz z możliwości tej nie skorzystał. Skutkowało to błędnym założeniem, że pozwana ponosi odpowiedzialność za hipotetyczne uśrednione koszty naprawy z pominięciem gwarantowanych przez nią rabatów;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 354 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz w zw. art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez jego niezastosowanie i pominięcie przy określaniu uzasadnionych kosztów naprawy, że poszkodowany ma obowiązek współdziałać z ubezpieczycielem w wykonaniu zobowiązania i dążyć do minimalizacji szkody, a zatem skoro został poinformowany o możliwości nabycia części zamiennych z uwzględnieniem rabatów to powinien z takiej możliwości skorzystać. Skutkowało to błędnym przyjęciem, że uzasadnione koszty naprawy nie powinny uwzględniać gwarantowanych przez pozwaną rabatów na części zamienne oraz materiały lakiernicze. Pominięcie, iż można było dokonać naprawy przy wykorzystaniu części jakości O - za kwotę 9 484,45 zł

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że do rozpoznania wywiedzionej w sprawie apelacji zastosowanie znajdują przepisy o postępowaniu uproszczonym. W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. orzekł w składzie jednego sędziego. Wobec faktu zaś, że ani w apelacji ani w odpowiedzi na apelację strony nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy, Sąd Okręgowy uznając, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym (art. 374 k.p.c.). Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew zarzutom apelacji nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wprawdzie Sąd Rejonowy rzeczywiście nie uwzględnił w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia (i nie wyjaśnił z jakich powodów tak uczynił) porozumień rabatowych, które zawarł ubezpieczyciel. Ale skarżący nie wykazał, że były to okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia. Nie podtrzymał też w apelacji wniosków dowodowych, które mogły doprowadzić do korekty ustaleń faktycznych. Z tych przyczyn, Sąd odwoławczy ostatecznie przyjął poczynione w I instancji ustalenia faktyczne za własne.

Nie można odmówić słuszności twierdzeniom apelującego, że Sąd Rejonowy uporczywie lekceważył stanowisko ubezpieczyciela, który od początku procesu domagał się wyliczenia szkody z uwzględnieniem rabatów na części zamienne i materiały lakiernicze. Z drugiej jednak strony, skarżący nie wykorzystał okazji do udziału w czynności wysłuchania biegłego na rozprawie

i – jak już napisano – nie wykazał odpowiedniej inicjatywy dowodowej w instancji odwoławczej. W tej sytuacji sukces apelacji zależał od wykazania naruszenia prawa materialnego.

Trzeba podkreślić, że Sąd i instancji prawidłowo zinterpretował zasadę pełnego odszkodowania, choć wywody z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wyjaśniają całości zagadnienia. Zabrakło wyjaśnienia kwestii obowiązku współdziałania poszkodowanego przy likwidacji szkody. Główną kwestią sporną między stronami była przecież okoliczność, czy należne powodowi odszkodowanie powinno uwzględniać rabaty na części zamiennie i materiały lakiernicze oferowane przez podmioty współpracujące z pozwanym. Wadliwość tę można wyeliminować w postępowaniu odwoławczym.

Zacząć trzeba od podkreślenia, że pełne odszkodowanie w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. obejmuje wszystkie szkodliwe skutki zdarzenia stanowiącego czyn niedozwolony, z którym ustawa łączy odpowiedzialność odszkodowawczą, pozostające z nim w adekwatnym związku przyczynowym (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 2 września 2019 r., III CZP 99/18, OSNC 2020, nr 2, poz. 13). Odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela z OC sprawcy wypadku drogowego za uszkodzony pojazd, która zgodnie z art. 822 § 1 k.c. może polegać wyłącznie na świadczeniu o charakterze pieniężnym, obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy (zob., np. postanowienie składu siedmiu sędziów SN z 24 lutego 2006 r., III CZP 91/05). Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania (zob. wyrok SN z 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01). Nie ma wątpliwości, że strony stosunku zobowiązaniowego wynikającego

z odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela mają obowiązek współdziałania (art. 354 § 2 k.c.). Poszkodowany, jako wierzyciel powinien lojalnie postępować wobec ubezpieczyciela przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego. Brak podjęcia takich działań nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody, jeżeli tylko leżały one w zakresie możliwości poszkodowanego, (zob., np. postanowienie SN z 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, OSNC 2019, nr 9, poz. 94). W uchwale SN z 15 lutego 2019 r., (III CZP 84/18, OSNC 2020, nr 1, poz. 6) słusznie wywiedziono, że „należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Nie można jednak kreować po stronie poszkodowanego niezgodnych ze standardem należytej staranności obowiązków, przerzucając na niego po oddaniu pojazdu do naprawy profesjonalnemu zakładowi naprawczemu wymogu monitorowania prawidłowości naprawy lub poszukiwania części, gdy problem z ich uzyskaniem w określonym odcinku czasowym ma autoryzowana stacja obsługi. Postulat zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów nie może prowadzić do nieuwzględniania braku możliwości przewyższenia przez poszkodowanego perturbacji związanych z czasową niedostępnością części koniecznych do naprawy pojazdu określonej marki”.

Przekładając przywołane orzecznictwo Sądu Najwyższego na grunt niniejszej sprawy należy dostrzec, że oczekiwania apelującego były przesadzone. Skarżący zdaje się uważać, że sam fakt zawarcia przez niego porozumień rabatowych wyznacza poziom odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela. Tymczasem pojęcie „niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy” odwołuje się do uwarunkowań rynkowych, które wyznaczają poziom wydatków związanych

z wyrównaniem konkretnej szkody. Nie można uznać, że poszkodowany ma obowiązek wybrania konkretnego warsztatu naprawczego, czy też ciąży na nim obowiązek zadbania, aby wybrany przez niego warsztat korzystał z narzucanego przez ubezpieczyciela dostawcy części zamiennych i materiałów lakierniczych. Takie rozwiązanie chroni wyłącznie interesy ubezpieczyciela

i przesadnie obciąża poszkodowanego, który najczęściej nie jest nawet klientem ubezpieczyciela likwidującego szkodę z OC sprawcy. W realiach rynkowych może okazać się, że warsztaty, które mają własne, ekonomicznie korzystne dla nich powiązania biznesowe (stała współpraca z możliwością uzyskiwania lepszych cen, szybszych i bardziej kompleksowych dostaw), nie będą zainteresowane naprawą aut na warunkach oczekiwanych przez ubezpieczyciela. Skarżący przedstawił tylko dwa lakonicznie sformułowane porozumienia rabatowe, z których jedno dotyczy bliżej nieokreślonych „materiałów lakierniczych”, a drugie części zamiennych, które dostarczać ma warsztat powiązany

z marką V. jako „marka (...). Trudno nawet powiedzieć w jaki sposób wyliczany ma być rabat na części, gdyż w załączniku nr 2 napisano tylko, że warsztat udziela 20% rabatu, ale od jakich cen – producenta, importera, własnych (a więc uwzględniających marżę warsztatu)? Faktyczna dostępność, wygoda i szybkość dostaw części zamiennych i materiałów lakierniczych na odpowiednim poziomie (akceptowalnym przez profesjonalne warsztaty mające własnych dostawców) nie wynika z materiałów, na które powołuje się pozwany. Oczywiście trudno wykluczyć możliwości uwzględnienia rabatów i ulg, ale tylko wtedy, gdy z okoliczności sprawy wynikać będzie, że wyznaczają one niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy

w danym przypadku. To ubezpieczyciel musi wykazać, że tak jest i w tym celu podjąć adekwatną do potrzeb inicjatywę dowodową, która nie może sprowadzać się do oczekiwania, że biegły ustali wysokość szkody „z uwzględnieniem gwarantowanego przez pozwanego rabatu” (str. 2 odpowiedzi na pozew). Wymaganej inicjatywy dowodowej pozwanego zabrakło zarówno w I, jak i w II instancji. W konsekwencji, należało przyjąć, że skarżący bezzasadnie podniósł zarzut naruszenia art. 354 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz w zw. art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. Na koszty wygrywającego postępowanie apelacyjne powoda złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).